

1. czytanie (Dz 5, 27b-32. 40b-41)

Arcykapłan zapytał apostołów: «Surowo wam zakazaliśmy nauczać w to imię, a oto napelniliście Jeruzalem waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas odpowiedzialność za krew tego Człowieka?»

«Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi – odpowiedział Piotr, a także apostołowie. Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy straciliście, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wywyższył Go na miejscu po prawicy swojej jako Władcę i Zbawiciela, aby zapewnić Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni».

I zabronili apostołom przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla Imienia Jezusa.

Psaln (Ps 30 (29), 2 i 4. 5-6. 11-12a i 13b (R.: 2a))

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś *

i nie pozwoliłeś mym wrogom naśmiewać się ze mnie.

Panie mój, Boże, †

z krainy umarłych wywołałeś moją duszę *

i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Śpiewajcie psalm, wszyscy miłujący Pana, *

i pamiętajcie o Jego świętości.

Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, †

a Jego łaska przez całe życie. *

Płacz nadchodzi z wieczora, a rankiem wesele.

Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną, *

Panie, bądź moją pomocą.

Zamieniłeś w taniec mój żałobny lament, *

Boże mój i Panie, będę Cię sławił na wieki.

2. czytanie (Ap 5, 11-14)

Ja, Jan, ujrzałem i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i Istot żyjących, i Starców, a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy, mówiących głosem donośnym: «Baranek zabity jest godzien otrzymać potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogostawieństwo».

A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu, i wszystko, co w nich przebywa, usłyszałem, jak mówiło: «Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogostawieństwo i cześć, i chwala, i moc, na wieki wieków!» A cztery Istoty żyjące mówiły: «Amen». Starcy zaś upadli i oddali pokłon.

Aklamacja – *Alleluja, alleluja, alleluja*

Zmartwychwstał Chrystus, który wszystko stworzył i zlitował się nad ludźmi.

Ewangelia (J 21, 1-19)

Jezus znowu ukazał się nad Jeziorem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą». Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie ułowili.

A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus.

A Jezus rzekł do nich: «Dzieci, macie coś do jedzenia?»

Odpowiedzieli Mu: «Nie».

On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie». Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć.

Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: «To jest Pan!» Szymon Piotr, usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę – był bowiem prawie nagi – i rzucił się w pław do jeziora. Pozostali uczniowie przyptynęli łódką, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko – tylko około dwustu łokci.

A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli rozłożone ognisko, a na nim ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: «Przynieście jeszcze ryb, które teraz złowiliście». Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości sieć nie rozerwała się. Rzekł do nich Jezus: «Chodźcie, posilcie się!» Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: «Kto Ty jesteś?», bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im – podobnie i rybę.

To już trzeci raz Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?»

Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham».

Rzekł do niego: «Paś baranki moje».

I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?»

Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham».

Rzekł do niego: «Paś owce moje».

Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy Kochasz Mnie?»

Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy Kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham».

Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje».

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz».

To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to, rzekł do niego: «Pójdź za Mną!»

